

Prezydent Filipin rozważa zerwanie stosunków z Islandią

19 lipca 2019

Rodrigo Duterte, prezydent Filipin, rozważa zerwanie stosunków dyplomatycznych z Islandią. Powodem jest zatwierdzenie w zeszłym tygodniu przez Radę Praw Człowieka ONZ rezolucji popieranej przez Islandię, o wszczęciu niezależnego dochodzenia w sprawie domniemanych przestępstw popełnionych podczas wojny filipińskiego rządu z narkotykami. Zostało to ujawnione w oświadczeniu wysłanym wczoraj wieczorem przez rzecznika prezydenta, Salvadora Panelo.

„Prezydent poważnie rozważa zerwanie stosunków dyplomatycznych z Islandią” – powiedział Panelo dla CNN. „Przyjęta przez Islandię rezolucja jest groteskowo jednostronna, oburzająco krótkowzroczna i złośliwie stronnicza. Cuchnie mdłą polityką, całkowicie pozbawioną szacunku dla suwerenności naszego kraju”.

Panelo powiedział, że rezolucja, zatwierdzona przez 18 krajów, pokazuje, jak mocarstwa zachodnie „gardzą” suwerennością Filipin, chroniąc swoich obywateli przed plagą nielegalnych narkotyków. Twierdzi on, że rezolucja opiera się na fałszywych informacjach. „Najwyraźniej ma to na celu zawstydzenie Filipin przed międzynarodową społecznością” – dodał.

Organa policyjne na Filipinach twierdzą, że od wybuchu wojny narkotykowej w 2016 r. zabito około 5300 podejrzanych. Amnesty International i inne organizacje praw człowieka podają liczbę czterokrotnie większą i twierdzą, że większość zabójstw miała charakter pozasądowy.

Islandia nie ma ambasady na Filipinach, ponieważ całą komunikacją dyplomatyczną z władzami w Manili zajmuje się ambasador Islandii w Tokio. W Islandii nie ma również ambasady filipińskiej, gdyż korespondencja dyplomatyczna jest

prowadzona przez ambasadę filipińską w Oslo. Według RÚV w Islandii mieszka około 1900 Filipińczyków.

Autorstwo: Monika Szewczuk (Grupa GMT)

Źródło: IcelandNews.is